

Wezwanie Boże jest nieodwołalne

Słowa Apostoła Pawła są czasami trudne, ale każdemu to się zdarza. Co więc dzisiaj ma na myśli św. Paweł gdy pisze, że *dary łaski i wezwanie Boże są nieodwołalne*. Owszem, może się to kojarzyć z jakimś przeznaczeniem, które Bóg wpisuje w życie człowieka. Choć samo słowo: *przeznaczenie* nie zawsze kojarzy się nam dobrze. Niektórzy kojarzą to słowo z jakimś *fatum*, z pozorną wolnością, determinacją. Ale spokojnie, Pan Bóg taki nie jest. W całym *pakięcie* życia, otrzymanego od Boga, na pewno znajduje się wszystko to, co będzie nam potrzebne, by to życie sensownie przeżyć. Wszystko, od koloru włosów, oczu, rodzaju płci, poprzez różne talenty życiowe, zainteresowania, aż po to, co zwykliśmy nazywać życiowym powołaniem. Na pewno spotkaliśmy się już z opinią, typu: odszedł z seminarium, ale najważniejsze by był dobrym człowiekiem. Porzuciła zakon, małżonka, ale liczy się najwięcej to, by była dobrym człowiekiem, by czuła się spełniona w tym co robi. No właśnie, chyba to nie jest tak do końca. Czasami słyszymy, że ktoś ma wypisane to czy tamto na twarzy. Niezależnie od rodzaju makijażu. Wezwanie Boże jest nieodwołane. Nawet jeśli jako ludzie popełniamy grzechy, mylimy się w tym czy w tamtym. Bóg nawet to przewidział w swoim nieodwołalnym wezwaniu. I to jest cudowne, to jest naprawdę piękne. *Dary łaski i wezwanie Boże są nieodwołalne*. Pan Bóg jest uparty w swoich decyzjach, każdemu w obfitości daje to, co mu przeznaczył. Otwórzmy się na Niego. **[prob.]**